

MACIEJ MARSZAŁ

ORCID: 0000-0001-7998-5743

Uniwersytet Wrocławski

maciej.marszal@uw.edu.pl

Włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm w interpretacji Zygmunta Cybichowskiego do 1939 roku

Słowa kluczowe: polska myśl polityczna i prawna, faszyzm, nazizm.

ITALIAN FASCISM AND GERMAN NATIONAL SOCIALISM
IN THE INTERPRETATION OF ZYGMUNT CYBICHOWSKI UNTIL 1939

Abstract

The subject of the article are the views of Zygmunt Cybichowski (1879–1946), professor of law at the University of Warsaw, on Italian fascism and German National Socialism. This Polish lawyer made a very interesting analysis of totalitarian systems. He was a supporter of the national method of interpreting law. He defined law as a product of the living conditions in a given country, “exclusive” to the solutions adopted in this field in other countries. He argued that the law cannot be invented, but only discovered through the exploration of specific living conditions. In his opinion, not all the law is to be found in the codes, so one should get to know a nation well to discover its laws. Cybichowski, as a supporter of the national-radical movement, looked at the German social and political transformations in the Third Reich with great sympathy. He was impressed by Adolf Hitler.

Keywords: Polish political and legal thought, fascism, Nazism.

Pojawienie się na europejskiej scenie politycznej po I wojnie światowej nowych ustrojów politycznych wywołało wśród polskich elit intelektualnych spore zainteresowanie. Nowe „totalne” państwa, jakimi były faszystowskie Włochy i hitlerowskie Niemcy, z jednej strony wzbudzały podziw, a z drugiej były

źródłem niepokoju i obaw o przyszłość nowej Europy. W II Rzeczypospolitej niemal każdy polityk, a także prawnik interesujący się polityką i stosunkami międzynarodowymi, miał swoje wyobrażenie na temat genezy, rozwoju i przyszłości państw Benita Mussoliniego i Adolfa Hitlera. Szczególną rolę w kształtowaniu opinii na ten temat mieli polscy prawnicy, którzy skrupulatnie badali ustroje „państw totalnych”, a swoje badania i spostrzeżenia niejednokrotnie publikowali nie tylko w czasopiśmie naukowych, ale także w popularnonaukowych i w prasie codziennej. Ich oceny czasami były wypaczone przez poglądy polityczne, jakie sami głosili. Niektórzy byli związani z ruchem socjalistycznym, inni opowiadali się za zasadami katolickiej nauki społecznej, a jeszcze inni określali się jako zwolennicy orientacji narodowej. Właśnie do tej ostatniej należy zaliczyć bohatera tego artykułu, zwolennika Narodowej Organizacji Radykalnej, profesora prawa państwowego i międzynarodowego na Uniwersytecie Warszawskim Zygmunta Cybichowskiego. Zanim zostanie przedstawiony stosunek tego prawnika do włoskiego faszystów i niemieckiego narodowego socjalizmu, warto parę słów poświęcić jemu samemu i jego teorii prawa.

Cybichowski urodził się 1879 roku w Poznaniu w rodzinie inteligenckiej, studiował prawo i ekonomię na uniwersytetach w Berlinie, Monachium, we Wrocławiu, w Paryżu i Strasburgu. W tym ostatnim w 1902 roku uzyskał stopień doktora nauk prawnych. W 1905 roku we Wrocławiu zdał egzamin na asesora sądowego, później odbywał praktykę sądową we Wrocławiu i w Berlinie. W 1912 roku został profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem Katedry Encyklopedii Nauk Prawnych i Politycznych oraz Filozofii Prawa na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W 1916 roku Cybichowski otrzymał nominację na profesora Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1919 roku był sekretarzem i głównym referentem „Ankiety dla oceny projektów konstytucji”. W latach 1919–1922 był dziekanem Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1923 roku był sędzią Stałego Trybunału Rozjemczego w Hadze, a w latach 1926–1931 Trybunału Kompetencyjnego. Przewodniczył Światowemu Kongresowi Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego w Warszawie. W 1930 roku Columbia University w Nowym Jorku przyznał Cybichowskiemu doktorat *honoris causa*. Zmarł w 1946 roku w Poznaniu.

Autor *Polskiego prawa państwowego* należał do sympatyków ideologii narodowo-radykalnej, a w teorii prawa zdecydowanie odrzucał formalizm prawniczy, nie uważając tej metody za właściwą dla analizy istoty stosunków społeczno-politycznych istniejących w państwie. Prawo definiował jako wytwór stosunków życiowych w danym państwie, „ekskluzywny” względem rozwiązań przyjętych w tej dziedzinie w innych państwach. Twierdził, że nie można wynaleźć prawa, a tylko je odkryć poprzez eksplorację konkretnych stosunków życiowych. Jego zdaniem nie całe prawo jest w kodeksach, dlatego należy dobrze poznać naród, aby odkryć jego prawa. Zasady konstytucyjnoprawne wykazują narodowy charakter, czyli w każdym kraju są specyficznie przekształcane. Cybichowski

twierdził, że nie ma ogólnej nauki o państwie i prawa państwowego, a także, że nie ma ogólnej nauki o prawie. W pracach nad Konstytucją RP z marca 1921 roku sprzeciwiał się wyborom prezydenta w powszechnym głosowaniu, opowiadając się za wyborem przez Zgromadzenie Narodowe. Uzasadniał to tym, że prezydent wybrany w wyborach powszechnych musiałby mieć większą niezależność i władzę nad sejmem, co jego zdaniem doprowadziłoby do zjawiska dwuwładzy i ciągłych konfliktów. W dziedzinie prawa międzynarodowego Cybichowski zasłynął jako autor poglądu o anachronizmie stosowania podziału prawa międzynarodowego publicznego na „prawo wojny” i „prawo pokoju”. Proponował prawo międzynarodowe podzielić na naukę o podmiotach, czyli państwach i jednostkach, na naukę o przedmiotach, czyli o terytoriach państwowych i administracji międzynarodowej oraz na naukę o postępowaniu, w którym odróżniał działania pokojowe od wojennych¹.

W poglądach na genezę włoskiego faszyzmu Cybichowski twierdził w 1933 roku, że faszyci są stronnictwem, które we Włoszech podjęło walkę z liberalizmem i radykalizmem w celu wzmocnienia autorytetu państwa, dlatego też „faszyzm występuje przeciwko potędze liczb, odrzuca powszechność prawa wyborczego, żądając głosowania ludzi uzdolnionych, popiera więc wprowadzenie cenzusu wyborczego”². Według Cybichowskiego głównymi prekursorami włoskiego faszyzmu byli profesor filozof i historii Uniwersytetu w Mesynie i Padwie Emil Bodrero³, założyciel i główny ideolog Zrzeszenia Nacjonalistów Włoskich Enrico Corradini⁴, twórca teorii „krążenia elit” Vilfredo Pareto⁵, a także pruski

¹ Szerzej: A. Danek, *Demokracja nacjonalistyczna. O myśli politycznej Zygmunta Cybichowskiego*, Kraków 2018, s. 19–50; zob. też: K. Pol, *Poczet prawników polskich*, Warszawa 2000, s. 1007–1016.

² Z. Cybichowski, *Polskie prawo państwowe. Na tle uwag z dziedziny nauki o państwie i porównawczego prawa państwowego*, Warszawa 1933, s. 63.

³ Emil Bodrero (1874–1949), filozof i historyk, docent na Uniwersytecie w Mesynie i Padwie, wiceprzewodniczący włoskiego parlamentu, przewodniczący Stowarzyszenia Włoskich Autorów i Wydawców, autor między innymi prac: *Il principio fondamentale nel sistema di Empedocle* (1905), *Eraclito, testimonianze e frammenti* (1910), *Italia nuova e antica* (1919), *Taleta ellenico e taleta fenicio* (1929), *La fine di un'epoca* (1934).

⁴ Enrico Corradini (1865–1931), główny teoretyk włoskiej doktryny narodowej. W 1910 r. założył Zrzeszenie Nacjonalistów Włoskich (Associazione Nazionalista Italiana), Od 1911 r. redaktor pisma „Idea Nazionale”. Autor książki *Juliusz Cezar* (1902), w której starał się ukazać Włochy jako spadkobiercę starożytnego Rzymu. W czasie I wojny światowej propagował hasło walki z demokracją, socjalizmem, liberalizmem i masonerią, głosił, iż jednostka może istnieć tylko we wspólnocie narodowej, że bez siły i autorytetu państwa nie istnieje, ani siła, ani wolność obywateli. Po „marszu na Rzym” w 1922 r. Mussolini nadał mu godność senatora, od 1926 r. minister stanu. Patrz szerzej: J. Sondel-Cedarmas, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896–1923)*, Kraków 2013, s. 5 n.

⁵ Vilfredo Pareto (1848–1923), włoski twórca socjologicznej teorii krążenia elit. Z wykształcenia inżynier (ukończył szkołę politechniczną w Turynie) i praktyk gospodarczy pracujący między innymi na stanowisku dyrektora kolei. W latach 1893–1907 profesor ekonomii politycznej na uniwersytecie w Lozannie i kontynuator poglądów ekonomicznych Léona Walrasa. Pod koniec ży-

teoretyk konserwatyzmu konstytucyjnego Friedrich Julius Stahl⁶. Cybichowski twierdził, że faszyzm nie był doktryną naukową, a jedynie polityczną, a mówienie o „faszyzmie teoretycznym” i teorii faszyzmu ma na celu „usprawiedliwienie faszyzmu praktycznego, będącego walką patriotyzmu z żywiołem wywrotowym”⁷. Genezy sukcesu Mussoliniego Cybichowski doszukiwał się w wybuchu radykalizmu społecznego, który nastąpił po I wojnie światowej. Twierdził, że słabe rządy powojennych Włoch nie potrafiły sobie poradzić z licznymi aktami komunistycznej przemocy wymierzonymi przeciwko państwu i Kościołowi, a faszyzm zaczął się jawić jako reakcja na czerwony terror szerzący się w powojennej Italii. Cybichowski przekonywał, że faszyzm dzięki swojej propagandzie „słowa i czynu” mógł skutecznie przeprowadzić „marsz na Rzym” i przyczynić się do uspokojenia kraju. W państwie Mussoliniego wysoko oceniał jego wszechogarniającą rolę, przy jednoczesnej monopolizacji życia społecznego i politycznego. Cybichowski dostrzegął, że:

faszyzm zdziałał dla Włoch tak wiele dobrego, był w tem państwie koniecznością, jak też społeczeństwo przez głosowanie uznało, lecz ścieśnienie lub zniesienie praw obywateli, zaliczonych do t. zw. katalogu praw człowieka i obywatela (wolność słowa, prasy, asocjacji i.t.d.) w związku z szeregiem innych postanowień tak zwiększyło kompetencje administracji, że przekształceniu rządów faszystowskich na sławetne rządy policyjne państwa absolutnego zapobiec może tylko oddanie funkcji publicznych najlepszym istotnie obywatelom czyli t. zw. elicie narodu⁸.

Podstawowym celem popieranego przez niego faszyzmu było wytworzenie i utrzymanie elity narodowej.

Na marginesie należy dodać, że podobnie jak Cybichowski, genezy włoskiego faszyzmu doszukiwali się także twórca i pomysłodawca nazwy Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz prezes urzędowego Związku Zawodowego Literatów

cia był związany z włoskim faszyzmem, uchodząc za „Karola Marksa” tego ruchu politycznego. Po „marszu na Rzym” (1922 r.) swych bojówek Benito Mussolini powołał Pareta na senatora — w uznaniu dla jego antydemokratycznych i autorytarnych koncepcji. Uważany jest za najwybitniejszego przedstawiciela psychologizmu w socjologii. Ważniejsze prace: *Cours d'economie politique* (1896–1897), *Les systèmes socialistes* (1902–1903), *Trattato di sociologia generale* (1916). Patrz szerzej: M. Stefaniuk, *Teoria elit Vilfreda Pareta*, Lublin 2001, s. 5 n.

⁶ Friedrich Julius Stahl (1802–1861), niemiecki prawnik, którego poglądy ukształtowały się pod wpływem filozofii G.W.F. Hegla. Był twórcą oryginalnej koncepcji prawa, która zakładała wymiar teistyczny. Według niej państwo i władza są instytucjami o boskim pochodzeniu, dlatego też w procesie karania władza nie działa w swoim imieniu, ale wypełnia obowiązek nałożony przez Boga. Pisał: „Bóg żąda kary bezwarunkowej dla dobra samego przestępcy, aby dać mu możliwość odzyskania przez pokutę łaski Bożej” (F.J. Stahl, *Der christliche Staat*, Berlin 1847, s. 5 n.). Zdaniem Stahla „Człowiek jako istota z natury swej zła i grzeszna, popełniając przestępstwo, występuje przeciwko Bogu, narusza prawo i ład boski. Boska sprawiedliwość nie pozwala na pozostawienie takiego zła bez kary, a wymierzona kara umacnia boską chwałę”, J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020, s. 487.

⁷ Z. Cybichowski, *Polskie prawo państwowe...*, s. 64.

⁸ *Ibidem*, s. 274.

Polskich Ferdynand Goetel⁹ i profesor prawa konstytucyjnego Uniwersytetu Lwowskiego, współtwórca Konstytucji marcowej z 1921 roku Stanisław Starzyński¹⁰. Dla tego pierwszego faszyzm, tak jak dla Cybichowskiego, był wyrazem rozwoju myśli nacjonalistycznej. Pisał, że „obudzenie się nacjonalizmu po wojnie było tylko jedną z jego kolejnych, rozwojowych faz”¹¹. Goetel twierdził, faszyzm jako wyższa forma nacjonalizmu przejął od ruchu socjalistycznego i komunistycznego wiele metod organizacyjnych, między innymi metody sprawowania władzy za pomocą dyktatury partyjnej. Sam „marsz na Rzym” Goetel nazwał „pokojową rewolucją”, która „obaliła marksistowski monopol na rozwiązywanie spraw socjalizmu”¹². Dodawał: „wielką datą faszyzmu nie będzie żaden manifest programowy, żaden dzień uchwał, ani żadna księga, a tylko pochód na Rzym”¹³. Ponadto Goetel przekonywał o uniwersalnym charakterze zasad faszystowskich. Faszyzmem nazywał bowiem niemiecki narodowy socjalizm, a także działalność niektórych polskich organizacji nacjonalistycznych. Goetel był przekonany, że faszyzm opanuje całą Europę i stanie się nurtem uniwersalistycznym. Pisał: „faszyzm jest prądem dziejowym o tak samo uniwersalnym rodzaju, jak była nim kiedyś demokracja”¹⁴.

Profesor Stanisław Starzyński natomiast w 1926 roku scharakteryzował faszyzm jako ruch polityczny „złożony z warstw średnich o pokładzie nacjonalistycznym i konserwatywnym”¹⁵. Dla Starzyńskiego faszyzm był rodzajem nacjonalizmu, który doprowadził do przeprowadzenia udanej reformy prawa wyborczego. Starzyński z zachwytem pisał o premierze-dyktatorze Italii, jakim był według niego Mussolini, porównując go do cesarza rzymskiego Augusta, który wprowadził ład i dyscyplinę w „ludzie rzymskim”. Za „doniosły moment” uznał aspiracje terytorialne włoskich faszystów. Imperialistyczne treści propagandy Mussoliniego usprawiedliwiał: „potrzebą ekspansji terytorialnej celem usunięcia przeludnienia, na które Włochy cierpią”¹⁶.

Dla Cybichowskiego włoskie państwo faszystowskie było rodzajem „demokracji nacjonalistycznej”, ponieważ w demokratycznych ramach obowiązywała

⁹ Ferdynand Goetel (1890–1960), prozaik, dramaturg i publicysta, prezes Związku Literatów Polskich, w 1943 r. członek misji PCK w Katyniu, po wojnie na emigracji. Patrz szerzej: S. Łoza, *Czy wiesz kto to jest?* Warszawa 1938, s. 219.

¹⁰ Stanisław Starzyński (1853–1935), prawnik, znawca prawa konstytucyjnego. Od 1889 r. profesor uniwersytetu we Lwowie (1913–1914 rektor), od 1928 r. członek Polskiej Akademii Nauk. W 1919 r. opracowywał projekt reformy konstytucyjnej, który wywarł znaczny wpływ na Konstytucję marcową z 1921 r. Autor między innymi prac: *Studia konstytucyjne* (tom 1 i 2, 1907–1909), *Konstytucja Państwa Polskiego* (1921). Patrz szerzej: A. Redzik, *Stanisław Starzyński (1853–1935) a rozwój polskiej nauki prawa konstytucyjnego*, Warszawa-Kraków 2012, s. 5 n.

¹¹ F. Goetel, *Pod znakiem faszyzmu*, Warszawa 1939, s. 47–49.

¹² *Ibidem*, s. 145.

¹³ *Ibidem*, s. 184.

¹⁴ *Ibidem*, s. 200; zob. też: A. Malatyński, *Nowy Ruch Narodowy*, Warszawa 1937, s. 7–157.

¹⁵ S. Starzyński, *Powojenny ustrój państw europejskich*, Kraków 1926, s. 41.

¹⁶ *Ibidem*, s. 45.

hierarchia zadań i celów przyznająca pierwszeństwo narodowi i państwu. Według Cybichowskiego „demokracja nacjonalistyczna” powinna mieć antysemicki, antymasoński i antykomunistyczny charakter. Pisał: „»Demokracja nacjonalistyczna« nie odrzuca współpracy mniejszości narodowych z wyjątkiem żydów, od których pragnie się odseparować, wysuwając program ich emigracji»¹⁷. Ponadto miała cechować się dynamicznym i imperialistycznym charakterem, wynikającym ze stałej troski władzy o potęgę państwa i narodu. Według Cybichowskiego zarówno w faszystowskich Włoszech, jak i w nazistowskich Niemczech pracami rządu kierował „wódz”, którego prerogatywy określił jako „względne”, ponieważ jego władza była ograniczona przez inne instytucje polityczno-prawne. Przekonywał: „ograniczone są też kompetencje wodza włoskiego, którego władza polityczna jest większa od jego właściwości prawnych, ograniczonych zakresem władzy innych organów państwa, jak król, parlament, Wielka Rada Faszystowska, sądy»¹⁸. Cybichowski w swojej ocenie totalności faszystowskich Włoch doszedł do przekonania, że państwo Mussoliniego nie jest bezwzględnie totalne¹⁹, ponieważ nie monopolizuje wszystkich sfer życia społeczno-politycznego. Przykładem braku ingerencji państwa w niektóre sprawy publiczne były dla niego religia i Kościół katolicki, który cieszył się znaczną swobodą w faszystowskich Włoszech. Dlatego też Cybichowski nazwał włoski system polityczny „totalizmem

¹⁷ Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu. Rozważania polityczne*, Warszawa 1939, s. 13.

¹⁸ *Ibidem*, s. 93.

¹⁹ Termin „totalizm” czy też „państwo totalne” skonstruował Benito Mussolini, który w *Doktrynie faszystów* (1932) pisał, że „państwo jest absolutem, wobec którego jednostki i grupy są czymś względnym”, używając przy tym włoskiego określenia *lo stato totale*. Niemniej jednak po raz pierwszy o „państwie totalnym”, czy też „władzy totalnej” pisali przeciwnicy włoskiego wodza, między innymi przedstawiciel lewicowej opozycji Giovanni Amendola. W latach trzydziestych przymiotnik „totalny” wszedł w powszechne użycie przede wszystkim za sprawą prawników niemieckich: Hermana Hellera, Ernsta Forsthoffa, Carla Schmitta i Ernsta Jüngera. Termin ten był rozumiany jako przeciwieństwo państwa liberalnego. Popularyzowano pogląd, że nowe państwo będzie zajmować obejmować swoją działalnością wszelkie dziedziny życia, a interes jednostki zostanie podporządkowany interesom państwa. W końcu lat trzydziestych za sprawą intelektualistów anglosaskich, emigrantów z krajów niemieckojęzycznych takich jak Erich Fromm, Theodor W. Adorno, Hannah Arendt i inni. Po II wojnie światowej pojęcie totalizmu zostało rozpropagowane w międzynarodowym obiegu intelektualnym, inspirując powstanie wielu studiów oraz rozważań nad problemem, które opisuje. W latach czterdziestych określenie „totalitaryzm” zaczęto stosować w odniesieniu do państwa radzieckiego w czasach Stalina. Jedną z pierwszych książek, w których napisano o otwarciu, że dla demokracji liberalnej istnieje tylko jeden przeciwnik — i jest nim totalitaryzm — była książka Franza Borkenau, nosząca zamienny tytuł *The Totalitarian Enemy* (*Totalitarny wróg*). Borkenau wyraźnie napisał w niej, że od czasu zawarcia paktu Ribbentrop-Mołotow „nie jest już herezją opisywanie reżimu nazistowskiego jako »brunatnego bolszewizmu«”. Drugą wojnę światową przedstawił jako wojnę ideologiczną między liberalizmem a totalitaryzmem, a nawet jako kontrewolucję przeciwko „rewolucji totalnej”. Patrz szerzej: F. Borkenau, *The Totalitarian Enemy*, New York 1988, s. 5 n.; H. Arendt, *Korzenie totalitaryzmu*, t. 1–2, przeł. M. Szawiel, D. Grinberg, Warszawa 1989, s. 5 n.; L. Dubel, *Koncepcje totalitaryzmu w ujęciu Aleksandra Hertza*, „Studia Iuridica Lublinensia” 25, 2016, z. 3, s. 232–235.

względny”²⁰. Warto wspomnieć, że do koncepcji Cybichowskiego nawiązywał profesor prawa międzynarodowego publicznego Uniwersytetu Lwowskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego Ludwik Ehrlich. Jak pisał Leonard Górnicki:

Wyszedł on z założenia, że całkowity indywidualizm albo całkowity kolektywizm czy też totalizm nie mogą w praktyce występować, jako sprzeczne z naturą ludzką. W pierwszym zaś przypadku nie istniałoby bowiem społeczeństwo, a w drugim zaś — mająca swoje potrzeby i dążenia jednostka. Dlatego też Ehrlich twierdził, że można jedynie mówić o ideologiach „bardziej indywidualistycznych” albo „bardziej totalistycznych”²¹.

Należy zaznaczyć, że interpretacja włoskiego faszyzmu dokonana przez Cybichowskiego była w niektórych kwestiach zbieżna z powojennymi interpretacjami totalitaryzmu niemieckiej uczonej Hannah Arendt. Chociaż faszyzm w Italii bezceremonialnie dążył do uregulowania i kontrolowania nawet najbardziej osobistych spraw życiowych, takich jak wychowanie, światopogląd, rodzina, moralność i etyka, Arendt podkreślała jednak odmiennność tego zjawiska od systemu Trzeciej Rzeszy. Według autorki *Korzeni totalitaryzmu* Włochy faszystowskie nie powinny być klasyfikowane jako system w pełni totalitarny, ale jako forma złagodzonego totalitaryzmu. Twierdziła, że faszyzm Mussoliniego aż do 1938 roku nie był totalitarny, był natomiast nacjonalistyczną dyktaturą²². Alberto Aquarone natomiast był zdania, że faszyzm włoski nie potrafił zbudować państwa totalnego, w „sensie całkowitej integracji społeczeństwa z państwem”²³. Współczesny polski interpretator włoskiego faszyzmu Jerzy Borejsza dodał, że system Mussoliniego był „totalitaryzmem niedoskonałym czy niepełnym” ze względu na to, że król, sfery dworskie, hierarchia duchowna oraz niemałe kręgi intelektualistów zachowały „ułamki autonomii”²⁴.

Poglądy Cybichowskiego na prawo w Trzeciej Rzeszy były bardziej sprecyzowane niż na faszystowskie ustawodawstwo. Przypomnijmy, że ten polski profesor, zwolennik metody narodowej w prawodawstwie, wynikającej z jego nacjonalistycznych przekonań, odrzucał koncepcje ogólnej i uniwersalnej nauki o państwie i prawie. Uważał, że jest ona zawsze uwarunkowana czynnikami specyficznymi dla tradycji, historii czy kultury danego narodu. Dlatego też generalnie

²⁰ Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu*, s. 130.

²¹ L. Górnicki, *Prawo Trzeciej Rzeszy w nauce i publicystyce prawniczej Polski międzywojennej*, Bielsko-Biała 1993, s. 248.

²² H. Arendt, *The Origins of Totalitarianism*, New York 1951, s. 256; H. Arendt, *Kondycja ludzka*, przeł. A. Łagodźka, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachta, Kraków 2003, s. 125–134; zob. także: R. De Felice, *Interpretacje faszyzmu*, przeł. M. de Rosset-Borejsza, Warszawa 1976, s. 92–99; M. Zmierzak, *Spory o istotę faszyzmu. Dzieje i krytyka*, Poznań 1988, s. 203–214.

²³ *Doktryny polityczne i prawne XIX i XX wieku*, red. K. Chojnicka, W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2000, s. 369, 370.

²⁴ J. Borejsza, *Rzym a wspólnota faszystowska. O penetracji faszyzmu włoskiego w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa 1981, s. 31; J. Borejsza, *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979, s. 12–242.

pozytywnie oceniał hitlerowskie przemiany ustrojowe. W 1934 roku na łamach nazistowskiego czasopisma prawniczego twierdził, że „wielki ruch narodowo-socjalistyczny obejmuje całe życie duchowe i praktyczne we wszystkich sferach: prawa i religii, obyczajów i moralności, sprawiedliwości (*Justiz*) i administracji, gospodarki, sztuki i tworzącej się nauki. Wpływają nowe idee, powstaje Trzecia Rzesza Adolfa Hitlera”²⁵. Od samego początku państwa narodowosocjalistycznego z uznaniem konstatawał, że rozwijająca się w nim nauka o państwie jest do „szpiku kości” niemiecka, co było zasługą wodza Hitlera, który był naczelnym architektem pojęcia państwa i prawa. Należy zaznaczyć, że polski prawnik albo nie wiedział (co wydaje się mało prawdopodobne), albo nie chciał dostrzec, że wódz Trzeciej Rzeszy był niezmiernie krytyczny wobec prawa i prawników, wyrażając w *Mein Kampf* opinię, że na szczęście społeczeństwo niemieckie nie składa się z profesorów prawa konstytucyjnego, gdyż w przeciwnym wypadku w ogóle nie mógłby z nimi współpracować²⁶.

Trzecia Rzesza była dla Cybichowskiego „demokracją nacjonalistyczną”, w której hierarchia zadań i celów całego narodu oraz państwa stoi ponad dobrem grupy, a także jednostki. „Demokracja nacjonalistyczna” zorganizowana jest także politycznie. „Organizacja polityczna w demokracji nacjonalistycznej przybiera zupełnie inną postać niż w demokracji demoliberalnej. W państwie demoliberalnym tworzy ona system partyjny. W państwie nacjonalistycznym miejsce partii politycznych zajmuje pojedyncza organizacja”²⁷. Tą organizacją jest dla Cybichowskiego monopartia, której wzorem może być Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników (NSDAP). Na czele demokracji nacjonalistycznej stał autorytarny rząd. Pisał: „rządy autorytarne w ujęciu włoskim i niemieckim są przejawem demokracji nacjonalistycznej, w której rzuca się w oczy szacunek, jaki wzbudzą funkcje władzy rządzącej, odznaczającej się energią, inicjatywą, sukcesami. Władza jest dla obywateli autorytetem, słusznie więc jej rządy autorytarnymi się nazywają”²⁸. Cybichowski wskazywał kluczową pozycję polityczną wodza. Jego prerogatywy określił jednak jako „względne”, ponieważ były ograniczone przez inne instytucje polityczno-prawne. Pełny totalizm nie jest bowiem możliwy i pozostaje w sferze utopii²⁹. Niemniej jednak wskazywał, że silniejszą pozycję polityczną miał wódz nazistów Adolf Hitler, którego Cybichowski uważał za politycznego geniusza i wybitnego męża stanu. Warszawski prawnik za „piętę achillesową” systemu władzy w Trzeciej Rzeszy uznał brak prawnych regulacji dotyczących zastępstwa na stanowisku Führera. Imponował mu natomiast

²⁵ Z. Cybichowski, *Die nationale Methode im Staatsrecht und in der Staatslehre*, „Deutsche Jurister-Zeitung” 1934, nr 10, s. 643. Cyt. za: L. Górnicki, *Prawo Trzeciej Rzeszy...*, s. 63.

²⁶ *Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, red. M. Maciejewski, M. Marszał, Kraków 2005, s. XLV.

²⁷ A. Danek, *Demokracja nacjonalistyczna*, s. 264.

²⁸ Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu*, s. 14.

²⁹ *Ibidem*, s. 125, 126.

rewolucyjny charakter hitlerowskich Niemiec, które jego zdaniem nieustannie doskonaliły metody rządzenia i modelowały rzeczywistość polityczną i społeczno-gospodarczą. Zachęcał polskie elity rządzące do wzorowania się na hitlerowskich rozwiązaniach ustrojowo-prawnych. Jeszcze w 1939 roku chwalił Adolfa Hitlera i jego sposób sprawowania władzy. Co więcej: za oczywiste i zrozumiałe uznał przed wybuchem II wojny światowej dążenia hitlerowców do odzyskania terenów odebranych Rzeszy na mocy traktatu wersalskiego. Nie przeczył jednak, że niemiecki „Drang nach Osten” może się okazać niebezpieczny dla Polski³⁰.

Inną kwestią było postrzeganie przez Cybichowskiego kwestii rasowej w Trzeciej Rzeszy. Należy zaznaczyć, że niemieckie rozwiązania rasowe mu imponowały, niemniej dostrzegał konflikt między doktryną rasistowską a katolicyzmem, a w szczególności nauczaniem społecznym papieża Piusa XI zawartym w encyklice z 14 marca 1937 roku *Mit brennender Sorge* o położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej i głoszoną przez papieską Kongregację Seminariów i Uniwersytetów³¹. Podkreślał niezgodność rasizmu z zasadami wiary katolickiej. Pisał: „program rasistowski opiera się na pojęciu rasy, które w nauce wywoływało wielkie spory, dotychczas nie rozstrzygnięte. Z punktu widzenia naukowego, wobec wielkiej rozbieżności zdań, pojęcie rasy może uchodzić za ustalone i dlatego też gmach postulatów, na nim zbudowany, jest dość kruchy”³². Zdaniem Cybichowskiego to nie Hitler był twórcą rasizmu, ponieważ kwestia ta występowała o wiele wcześniej w doktrynach państw kolonialnych. Dlatego też w Polsce należałoby bardziej skorzystać z rozwiązań państw kolonialnych niż Trzeciej Rzeszy. Cybichowski dopuszczał możliwość zastosowania ustaw rasowych jako praktycznego środka rozwiązania konfliktu polsko-żydowskiego³³.

Warto wspomnieć, że do krytycznego stanowiska Cybichowskiego wobec niemieckiego rasizmu mogły się przyczynić poglądy głoszone przez profesora prawa kościelnego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie Leona Halbana. Ten prawnik w 1936 roku wydał kontrowersyjną książkę *Religia w Trzeciej Rzeszy*, za którą został napiętnowany przez endeckich studentów za nieprzychylny stosunek do rasizmu. Według polskiego prawnika ruch nazistowski nie miał od samego początku charakteru wyłącznie politycznego, lecz przede wszystkim przybrał postać religijną, co bynajmniej nie oznaczało jego przywiązania do wartości chrześcijańskich, lecz wiodącą w nim rolę czynnika mistycznego. Halban trafnie odczytał istotę przemian dokonujących się w Trzeciej Rzeszy, którą określił jako „państwo ludowe oparte na indywidualnym przewodnictwie”³⁴, które charakteryzowało się etatyzacją NSDAP, nadrzędnością woli

³⁰ Pod znakiem swastyki, s. 310–328.

³¹ Szerzej: E. Kozerska, *Państwo i społeczeństwo w poglądach Piusa XI*, Wrocław 2005, s. 154–195.

³² Z. Cybichowski, *Na szlakach nacjonalizmu*, s. 140.

³³ A. Danek, *Demokracja nacjonalistyczna*, s. 281.

³⁴ L. Halban, *Religia w Trzeciej Rzeszy*, Lwów 1936, s. 15, 16.

wodza, przemocą i terrorem, represjami na tle rasowym, a także walką z Kościołem katolickim. Halban jako wierzący katolik wykazywał wiele sprzeczności między katolicyzmem a nazistowskim rasizmem. Podkreślał, że w narodowym socjalizmie objawił się duch narodu niemieckiego, który wyrażał się w wyższości rasowej, nadrzędności niemieckich wartości i w braku kultury uniwersalnej. Ze względu na dominującą rolę rasizmu w procesie normotwórczym Halban uznał reguły prawne Trzeciej Rzeszy za typowe dla „prymitywnych czy pierwotnych ras i ludów”³⁵. Zapewne poglądy te były zbieżne z opiniami Cybichowskiego, ponieważ tak jak Halbanowi bliska mu była nauka społeczna głoszona przez Kościół katolicki i papież Piusa XI.

Podsumowując analizę włoskiego faszyzmu i niemieckiego narodowego socjalizmu dokonaną przez Zygmunta Cybichowskiego, należy stwierdzić, że była ona rzeczowa i zawierała wiele cennych uwag dotyczących różnic pomiędzy dwoma politycznymi systemami. Rozważania warszawskiego prawnika nad systemem totalnym faszystowskich Włoch i Trzeciej Rzeszy były momentami nowatorskie i pionierskie, co z pewnością przyczyniło się do dyskusji nad definiowaniem systemów totalitarnych po II wojnie światowej. Należy zaznaczyć, że Cybichowski, analizując państwa Benita Mussoliniego i Adolfa Hitlera, nie krył swojej sympatii do totalitarnych rozwiązań ustrojowych. Szczególnie wyraźny był jego pozytywny stosunek do Niemiec i antysemickiej polityki, jaką prowadzili naziści. Ten sympatyk Obozu Narodowo-Radykalnego, jak określał siebie Cybichowski, był niemal zachwycony polityką Adolfa Hitlera i nie przeszkadzała mu nawet jego antypolska postawa.

Bibliografia

- Arendt H., *Kondycja ludzka*, przeł. A. Łagodzka, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachta, Kraków 2003, s. 125–132.
- Arendt H., *Korzenie totalitaryzmu*, t. 1–2, przeł. M. Szawiel, D. Grinberg, Warszawa 1989.
- Arendt H., *The Origins of Totalitarianism*, New York 1951.
- Borkenau F., *The Totalitarian Enemy*, New York 1988.
- Borejsza J., *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979.
- Borejsza J., *Rzym a wspólnota faszystowska. O penetracji faszyzmu włoskiego w Europie Środkowej i Wschodniej*, Warszawa 1981.
- Cybichowski Z., *Die nationale Methode im Staatsrecht und in der Staatslehre*, „Deutsche Juristen-Zeitung” 1934, nr 10, s. 643–645.
- Cybichowski Z., *Na szlakach nacjonalizmu. Rozważania polityczne*, Warszawa 1939.
- Cybichowski Z., *Polskie prawo państwowe. Na tle uwag z dziedziny nauki o państwie i porównawczego prawa państwowego*, Warszawa 1933.
- Doktryny polityczne i prawne XIX i XX wieku*, red. K. Chojnicka, W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2000.

³⁵ *Ibidem*, s. 57, 58.

- Dubel L., *Koncepcje totalitaryzmu w ujęciu Aleksandra Hertza*, „Studia Iuridica Lublinensia” 25, 2016, z. 3, s. 231–248.
- Danek A., *Demokracja nacjonalistyczna. O myśli politycznej Zygmunta Cybichowskiego*, Kraków 2018.
- Felice R. De, *Interpretacje faszyzmu*, przeł. M. de Rosset-Borejsza, Warszawa 1976.
- Goetel F., *Pod znakiem faszyzmu*, Warszawa 1939.
- Górnicki L., *Prawo Trzeciej Rzeszy w nauce i publicystyce prawniczej Polski międzywojennej*, Bielsko-Biała 1993.
- Halban L., *Religia w Trzeciej Rzeszy*, Lwów 1936.
- Kozerska E., *Państwo i społeczeństwo w poglądach Piusa XI*, Wrocław 2005.
- Łoza S., *Czy wiesz kto to jest?* Warszawa 1938.
- Malatyński A., *Nowy Ruch Narodowy*, Warszawa 1937.
- Pod znakiem swastyki. Polscy prawnicy wobec Trzeciej Rzeszy 1933–1939. Wybór pism*, red. M. Maciejewski, M. Marszał, Kraków 2005.
- Redzik A., *Stanisław Starzyński (1853–1935) a rozwój polskiej nauki prawa konstytucyjnego*, Warszawa - Kraków 2012.
- Sondel-Cedarmas J., *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896–1923)*, Kraków 2013.
- Stahl F.J., *Der christliche Staat*, Berlin 1847.
- Starzyński S., *Powojenny ustrój państw europejskich*, Kraków 1926.
- Stefaniuk M., *Teoria elit Vilfreda Pareta*, Lublin 2001.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2020.
- Zmierzak M., *Spory o istotę faszyzmu. Dzieje i krytyka*, Poznań 1988.